

Rozpoczęli od zwycięstwa

21.08.2017.

CHOSZCZNO. Wczoraj piłkarze AP Gavia Choszczno rozegrali pierwszy mecz w sezonie 2017/2018 szczecińskiej klasy okręgowej. Na boisku w Giżynie pokonali tamtejszą Polonię 3:1 (1:0). Choszcznianie pokazali kawał dobrej gry, ale skutecznością nie grzeszyli. Dwukrotnie gospodarzy uratowała poprzeczka, a aż w pięciu, lub nawet sześciu sytuacjach sam na sam, nasi trafiali w bramkarza lub obok bramki.

Przygotowując się do inauguracji tego sezonu piłkarze Gavii Choszczno rozegrali siedem meczów sparingowych z drużynami grającymi od klasy A do IV ligi i… z wszystkimi wygrali. Imponująco prezentował się również stosunek bramkowy (30:9 – red.), więc przed wczorajszym spotkaniem w Giżynie nasi kibice dość wyraźnie dawali do zrozumienia, że oczekują wysokiego zwycięstwa. Już w pierwszych siedmiu minutach choszcznianie mogli prowadzić 2:0, ale piłki uderzone przez GRZEGORZA GICEWICZA i MARCINA WACHOWICZA minimalnie mijały bramkę rywali. Z tych kilku kolejnych, stuprocentowych okazji do strzelenia gola, warto wspomnieć dwa trafienia w poprzeczkę no i oczywiście sytuację, w której MAREK ANDRYSIEWICZ, będąc sam na sam, dwukrotnie trafił nie do bramki, lecz w bramkarza. Zdecydowaną przewagę nasi udokumentowali dopiero pod koniec pierwszej połowy, kiedy to M. Wachowicz bardzo sprytnie ograł bramkarza gości i strzelił do pustej bramki. Tuż po wznowieniu, na 2:0 podwyższył G. Gicewicz, a trzeciego gola zdobył TOMASZ JUCHNIEWICZ. Tu warto podkreślić, że trafił do bramki po indywidualnej akcji i również to, że mógł tak zrobić, bo wręcz idealnym podaniem „uruchomił” go MARCIN ĆWIEK. W pomeczowym komentarzu trener MICHAŁ OSTRASZEWSKI nie ukrywał, że cieszyła go postawa całej drużyny, ale zaznaczył iż spodziewał się takiego obrotu sprawy. – Wakacje przepracowaliśmy bardzo solidnie i już mecze sparingowe pokazały, że mamy bardzo konkretną drużynę. W podstawowym składzie nie zaszły wielkie zmiany, ale zwracam uwagę na fakt, że do Błękitnych Stargard odszedł nasz podstawowy bramkarz MARCEL SKWIRUT, a przyszedł do nas MATEUSZ NAWROLSKI, który m.in. w 2014 roku grał w trzecioligowym Chemiku Police. W Giżynie wszedł na boisko w 60 minucie i od razu było widać, że bardzo pewnie poradził sobie z uporządkowaniem linii obrony – skomentował trener.

A oto skład, w którym choszcznianie wczoraj grali: RAFAŁ BRUDKIEWICZ - ARNOLD DROBISZ, MATEUSZ PIEKAREK, BARTOSZ POPIELARCZYK (od 61 min. MATEUSZ NAWROLSKI), ADAM LEŚNIAK, MARCEL NAWROCKI, MAREK ANDRYSIEWICZ, MARCIN ĆWIEK (od 85 min. JAKUB OSAJDA), GRZEGORZ GICEWICZ, MARCIN WACHOWICZ (od 83 min. ARTUR KAPIŃSKI), KACPER ZACZEK (od 73 min. TOMASZ JUCHNIEWICZ).

Tadeusz Krawiec

{gallery}gavia_gizyn2017{/gallery}